

Tomasz Adamczyk, Edward Frankowski, Mariusz Zemło

Biuletyn socjologii religii. Cz. 97

Collectanea Theologica 76/4, 191-208

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN SOCJOLOGII RELIGII (97)

ZAWARTOŚĆ: I. Religijność katolików archidiecezji lubelskiej; II. Religijność katolików diecezji sandomierskiej. Raport z badań; III. Religia w małym mieście. Sprawozdanie z konferencji „Małe miasta – religia”, Supraśl, 14-15 X 2005.*

I. RELIGIJNOŚĆ KATOLIKÓW ARCHIDIECEZJI LUBELSKIEJ¹

Różnego rodzaju jubileusze są dobrą okazją do podjęcia rozrachunku z przeszłością, jak i snucia planów na przyszłość. Tak też się stało w archidiecezji lubelskiej, która powstała 200 lat temu decyzją papieża Piusa VII. Refleksje nad jej historią zaowocowały opracowaniami opisującymi jej dzieje, nie zapomniano także o licznych postaciach historycznych, które – jako świadkowie ewangelicznej prawdy – w sposób szczególnie wpisały się w historię diecezji. W przygotowaniach jubileuszu archidiecezji lubelskiej uwzględniono także socjologiczny opis religijności jej mieszkańców. Warto zauważyć, jak w ciągu lat, Kościół staje się coraz bardziej otwarty na socjologiczne opisy rzeczywistości religijnej, nie zapominając, że na jego niechęć składało się wiele czynników, m.in. wykorzystywanie w czasach PRL socjologii do antykościelnej retoryki.

Warto także zwrócić uwagę, że archidiecezja lubelska nie doczekała się dotychczas całościowego opracowania religijności swych mieszkańców, chociaż to właśnie Katolicki Uniwersytet Lubelski był miejscem narodzin polskiej socjologii religii. Działający tu ośrodek socjologii religii od lat prowadził liczne badania religijności, które swoim zasięgiem nie obejmowały jednak terenu całej diecezji, a jedynie wybrane miejscowości lub poszczególne grupy społeczne.

Badania terenowe, w wyniku których został zebrany materiał empiryczny, odbyły się w czerwcu 2002 r. Zostały one zrealizowane przez Instytut Kościoła Kato-

* Redaktorem Biuletynu socjologii religii jest Eugeniusz Sakowicz, Warszawa.

¹ T. Adamczyk, *Uwarunkowania społeczne religijności katolików (na przykładzie archidiecezji lubelskiej)*, Lublin 2005 (mps pracy doktorskiej w Instytucie Socjologii KUL). Promotorem pracy był ks. prof. dr hab. Janusz Mariański.

lickiego SAC, w ramach którego funkcjonuje Ośrodek Sondaży Społecznych OPINIA, będący od lat pod kierownictwem ks. prof. Witolda Zdaniewicza. Podobne badania socjologiczne zostały już przeprowadzone w archidiecezji katowickiej, łódzkiej i gdańskiej, a także w diecezji tarnowskiej, wrocławskiej, sandomierskiej. Brali w nich udział także studenci socjologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, którzy jako ankieterzy wyruszyli w teren badawczy. Wykorzystali kwestionariusz ankiety, który zawierał 78 pytań i został zatytułowany: *Postawy społeczno-religijne mieszkańców archidiecezji lubelskiej 2002*. W doborze próby badawczej przyjęto wielostopniowy i warstwowy schemat losowania, a samego losowania dokonał prof. Andrzej Radzko z UW.

Niezwykle istotny jest fakt, że wspomniane narzędzie badawcze daje możliwość porównywania wyników empirycznych, jakie uzyskano w badaniach socjologicznych przeprowadzonych na terenie archidiecezji lubelskiej, jak i w innych diecezjach, a również możliwość ich konfrontowania ze wskaźnikami uzyskanymi w ogólnopolskich badaniach przeprowadzanych przez ISKK SAC w 1991, 1998 i 2002 r.

Dokonując skrótovej prezentacji otrzymanych wyników, posłużymy się wielowymiarowym modelem religijności, opisując następujące parametry badanej religijności: globalny stosunek do religii, intelektualno-poznawczy wymiar religijności, ideologiczny aspekt religijności, rytualno-kultowy wymiar religijności i aspekt etyczny. Aby przedstawić uzyskane w wyniku badań empirycznych dane, niezwykle istotne, jest by przynajmniej pokrótce wspomnieć procesy społeczne, których oddziaływanie nie pozostaje bez wpływu na religijność ludzi. Są nimi: proces sekularyzacji, pluralizacji i indywidualizacji, które doczekały się licznych szczegółowych opracowań w literaturze socjologicznej. Nie można jednak wyżej wspomnianych procesów uznawać za determinanty, które jednokierunkowo oddziałują na religijność współczesnych osób.

Wydaje się, iż w opisach religijności, często zostaje pominięty proces ewangelizacji, dokonujący się przez duszpasterskie oddziaływanie Kościoła. To w ramach jego wpływu mają miejsce konwersje czy choćby mniej spektakularne, ale szalenie istotne, procesy, jak permanentna socjalizacja religijna. Nie można także zapominać o specyficznym przedmiocie badań, jakim jest religia. Socjologia, skupiając się na zjawiskowej formie życia religijnego, nie neguje całego bogactwa życia wewnętrznego, trudno dostępnego badaniom naukowym.

Na tle wspomnianych procesów, pojawia się pytanie o model religijności, jaki wyłonił się po zebraniu materiału empirycznego. Przede wszystkim zauważa się religijne zróżnicowanie katolików archidiecezji lubelskiej. Już na samym początku można wspomnieć o ich religijnej polaryzacji. Odnotowano wysoki odsetek osób uważających się za ludzi głęboko wierzących i wierzących (95,3%), a także za

praktykujących systematycznie (50,9%). Jednak w autodeklaracjach, ukazujących dynamikę wiary w perspektywie czasu, widać powolne przemiany w kierunku sekularyzacji, gdyż przy blisko połowie respondentów niedostrzegających zmian w swojej religijności (45,4%), co trzeci był bardziej religijny w przeszłości (31,3%), a co piąty obecnie (22,9%). Warto w tym miejscu dostrzec, że najwyższy odsetek świadomości przemiany własnej religijności w kierunku sekularyzacji, uzyskano wśród badanej młodzieży (18-25 lat – 42,7%). Widać więc, iż proces sekularyzacji dotyka przede wszystkim młodzież.

Parametr intelektualny jest słabszą stroną polskiego katolicyzmu, co potwierdzają liczne badania socjologiczne, w tym także dotyczące archidiecezji lubelskiej. Może to być spowodowane m.in. słabym stanem czytelnictwa religijnego. Ponad połowa katolików nie pogłębia swojej wiedzy religijnej, czytając książki (62,4%) czy prasę religijną (53,6%). Gruntowna wiedza teologiczna nie jest warunkiem *sine qua non* głębokości wiary. Co więcej, osoby o rozległej wiedzy religijnej, mogą być obojętne wobec Boga, czy nawet przyjmować postawę ateistyczną. Rodzi się jednak pytanie, jak będzie się kształtowała religijność ludzi w dobie społeczeństwa globalistycznego z bardzo słabym poziomem wiedzy religijnej. Światowy wzrost liczby osób z wykształceniem, przede wszystkim globalna mobilność i perspektywa większej pluralizacji polskiego społeczeństwa, będzie zmuszała wyznawców religii do konfrontowania własnych przekonań religijnych z innymi, czasami bardzo odmiennymi, wizjami światopoglądowymi i wyznawcami innych religii.

W tym miejscu warto wspomnieć o zadziwieniu socjologicznym, powstałym w wyniku zebranego materiału empirycznego w badaniach sondażowych, a także własnych prób, mających na celu ustalenie liczby wyznawców innych Kościołów chrześcijańskich i religii. Żywa obecność Kościołów chrześcijańskich w ruchu ekumenicznym, której symbolem pozostaje choćby wspólny list abp. Józefa Życińskiego i prawosławnego abp. Abła, czy wspólna procesja na cmentarzu w dzień Wszystkich Świętych, sprawia wrażenie, że na terenie archidiecezji lubelskiej zamieszkuje wiele osób należących do innego Kościoła niż rzymskokatolicki. Jednak przynależność do Kościoła katolickiego zadeklarowało 96,4% badanej zbiorowości, natomiast z innych źródeł, takich jak: ankieta proboszczowska, rozmowy z przedstawicielami poszczególnych Kościołów i związków wyznaniowych, a także danych gromadzonych przez Ministerstwo Spaw Wewnętrznych wynika, że w całej archidiecezji lubelskiej jest ok. 50 tys. wiernych innych wyznań i religii. Wskazuje to, że mimo licznej obecności i działalności duszpasterskiej wielu Kościołów i związków wyznaniowych, archidiecezja pozostaje w ogromnej większości wyznaniowo jednolita.

W odniesieniu do parametru ideologicznego potwierdziły się dwie hipotezy: selektywność w akceptacji prawd wiary, a także większa akceptacja prawd wiary teoretycznych niż praktycznych (wiara w Boga – 97,8%, w zmartwychwstanie Jezusa

95,6%, wiara w wieczną nagrodę lub karę po śmierci – 81,7%, wiara w istnienie piekła 69,3%). Pozostałe osoby, które nie wierzą w poszczególne prawdy wiary bądź nie mają zdania, potwierdzają obie hipotezy, które zweryfikowane pozytywnie mogą świadczyć o powolnych zmianach dokonujących się w religijności katolików. Można przywołać tu zdanie ks. prof. Władysława Piwowskiego o nieświadomionych heretykach, którzy nie potrafią powiedzieć, w co wierzą, ani dlaczego pewne prawdy są przez nich odrzucane. Można też nieśmiało prognozować, iż będzie ich coraz więcej. Jednak na tle wyników uzyskiwanych w innych krajach europejskich, w dalszym ciągu katolicy w Polsce mogą uchodzić w znacznej większości za ortodoksyjnych z punktu widzenia Kościoła katolickiego. Wśród Europejczyków polscy respondenci są zdecydowanymi monoteistami (80%), co dziesiąty Polak zadeklarował wiarę w siłę duchową w życiu (9,7%). Wskaźnik wiary w Boga osobowego wyższy od wiary w siłę lub ducha uzyskano w następujących krajach: Portugalia (odpowiednio – 78,9% i 14,8%), Irlandia (67,4% i 23,1%), Grecja (65,9% i 22,6%). W większości krajów europejskich większy jest odsetek ludzi wierzących w siłę niż charakteryzujących się monoteistyczną wiarą w Boga: Czechy (6,9% i 50,8%), Austria (31,2% i 52,9%) i Francja (21,8% i 31,4%)².

Wymiar rytualny religijności wskazuje, że w dalszym ciągu utrzymuje się wysoki wskaźnik praktyk religijnych. W ostatnim okresie nie nastąpiło masowe odejście katolików archidiecezji lubelskiej od rozmaitych praktyk religijnych. Znaczna większość katolików w dalszym ciągu, przynajmniej raz w roku, spowiada się (82,5%) i przystępuje do komunii św. (81,9%). W wielu rodzinach przestrzegane są zwyczaje religijne czy religijno-świeckie. Wydaje się nawet, że wiele ze zwyczajów mających korzenie religijne staje się zwyczajami pozbawionymi tego wymiaru. Porównując wyniki otrzymane w autodeklaracjach wiary i konfrontując je z wynikami dotyczącymi jej zewnętrznych wyrazów, jak choćby uczestnictwo w praktykach religijnych, widać różnice. Więcej osób przyznaje się do wiary i religijności, a mniej ją manifestuje przez udział w nabożeństwie. Tym samym wyniki empiryczne dla katolików potwierdzają, formułowane przez polskich socjologów, opinie o dwóch wymiarach funkcjonowania religii na dwóch płaszczyznach – ogólnonarodowej i codziennej. Porównując wskaźniki otrzymane dla archidiecezji lubelskiej z wynikami ogólnopolskimi, uzyskanymi w innych diecezjach, można stwierdzić wysoki wskaźnik praktyk religijnych w archidiecezji lubelskiej.

W postawach moralnych zauważa się coraz częściej oddzielenie sfery religijnej i moralnej, szczególnie w kwestiach dotyczących życia rodzinnego-małżeńskiego.

² Źródło wyników: *European Values Study 1990-1999*; zob. S. Mandel, *Formy religijności w społeczeństwie polskim. Polacy wśród Europejczyków. Wartości społeczeństwa polskiego na tle innych krajów europejskich*, Warszawa 2002, s. 177.

Najczęściej badani katolicy dopuszczali stosowanie środków antykoncepcyjnych (44,4%) i współżycie seksualne przed ślubem (36,3%), w zdecydowanej większości wypowiadali się przeciwko zdradzie małżeńskiej (87,4%). Moralność jest kształtowana coraz częściej przez stworzony na własne potrzeby system aksjologiczny niż przez wartości uświęcone religią. W rozwiązywaniu problemów moralnych badani katolicy w znacznej większości kierują się własnym sumieniem (77,9%). Kościół katolicki pojmuje sumienie jako ośrodek i sanktuarium człowieka, „gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w wnętrzu jego rozbrzmiewa”³. Sumienie jest związane z moralnością, występuje jako ostateczna jej norma, ale ostatecznie jest normą subiektywną. Jest to o tyle istotne, że w czasach postmodernizmu, gdy neguje się istnienie prawdy obiektywnej, wiążąca norma moralna, wynikająca z osądu sumienia, może prowadzić do skrajnie indywidualistycznych przekonań człowieka. „Przeakcentowanie roli indywidualnego sumienia może zapowiadać lub wyrażać istotne zmiany w modelu moralności uznawanej rzeczywiście przez katolików. Zmiany te polegałyby na przejściu od moralności o normach obiektywnych, i w swej treści o charakterze uniwersalnym, do moralności, w której jednostka sama uznaje określone wartości i normy za bardziej właściwe od innych i dąży do tego, by według nich kształtować własną osobowość oraz własne życie”⁴.

Biorąc pod uwagę nie tylko badanie socjologiczne analizowane w niniejszej pracy, ale także wiele innych analiz dotyczących wartości, można mówić o znacznych zmianach, jakim uległy one we współczesności. Tracą na znaczeniu te wartości, których propagatorami są instytucje, a aprobatą cieszą się prowadzące do samorealizacji jednostki, które można określić jako indywidualno-prywatne. Procesy deinstytucjonalizacji, kulturowego pluralizmu, a także strukturalnego indywidualizmu wpływają na codzienne ludzkie działanie, oddziałują także na świadomość moralną. Jednostka żyje w świecie ciągłych wyborów, od których uzależnia swoje szczęście i za które sama ponosi odpowiedzialność. Spośród wartości osobowych i codziennych szczególne znaczenie dla mieszkańców archidiecezji lubelskiej ma rodzina (87,9%) i dzieci (79,2%). Wartości te uzyskały w większości najważniejsze i bardzo duże znaczenie, natomiast nieco mniejsze znaczenie uzyskała wartość wiary religijnej (54,5%). Nie uprawnia to do konkluzji, że wiara religijna jest mniej znacząca w życiu badanych katolików. Trudno natomiast określić przełożenie tej wartości ogólnej na wartość dnia codziennego. Kolejna wartość o charakterze religijnym: uczestnictwo w życiu wspólnotowo religijnym (28,6%), ustępowała innym wartościom, takim jak praca (35,6%), przyjaciele (32,2%).

³ KDK 16.

⁴ J. Mariański, *Postawy i zachowania religijno-moralne*, w: S. H. Zaręba, T. Zembrzowski (red.), *Postawy społeczno-religijne mieszkańców archidiecezji łódzkiej*, Łódź 2002, s. 68.

Przez większość wiernych Kościoł pojmowany jest jako wspólnota (51,1%) albo jako instytucja (40,1%). To drugie spojrzenie na rzeczywistość Kościoła może wynikać z faktu, że ponad połowa katolików uważa, iż Kościół miesza się do świata polityki (65,7%). Jednocześnie pewna część respondentów, wyrażająca powyższe opinie, nie potrafiła ich uargumentować. Powyższy pogląd utrzymuje się w społeczeństwie polskim wśród znacznej większości Polaków, mimo badań socjologicznych przeprowadzanych w czasie sprawowania władzy zarówno przez lewicę jak i prawicę. Wydaje się, że jest to stereotyp bardzo mocno wpisujący się w świadomość społeczeństwa polskiego, bo różnica w podejściu do spraw społecznych, jaka nastąpiła na przełomie ostatnich lat w Kościele, jest widoczna choćby w analizie listów duszpasterskich Kościoła katolickiego. W postawach wobec duchowieństwa, mimo krytycznych uwag, nie dostrzega się jednak postaw wrogich księżom. Warto zauważyć różnice w postawach wobec księży w archidiecezji lubelskiej, ze względu na zmienną niezależną miejsce zamieszkania. Mieszkańcy miast oczekują od księdza bycia menadżerem, potrafiącym dobrze zarządzać parafią, milego, życzliwego i pogodnego. Mieszkańcy wsi częściej wymieniali takie cechy jak religijność – ksiądz z powołania. Ponad połowa katolików identyfikuje się z własną parafią (64,8%), sprowadzając aktywne w niej uczestnictwo do wsparcia finansowego przez ofiary składane na tacę podczas mszy św. (80,6%).

Biorąc pod uwagę wybrane zmienne niezależne, w kontekście otrzymanych wyników empirycznych warto zauważyć, że najczęściej różnicowała katolików archidiecezji lubelskiej zmienna niezależna „stosunek do praktyk religijnych”: wraz ze wzrostem deklarowanych praktyk religijnych wzrasta religijność badanych osób. Jeśli wydaje się to oczywiste w stosunku do kwestii związanych z akceptacją norm moralnych czy np. moralnością kształtowaną przez Kościół katolicki, to także wśród praktykujących systematycznie można było częściej dostrzec postawy prospołeczne, zakorzenienie w prywatnej ojczyźnie bądź większe zaangażowanie w sprawy społeczno-polityczne.

Kolejna zmienna niezależna, która dość często różnicowała badaną zbiorowość, to „wiek”. Niejednokrotnie przybierała ona postać zależności liniowej, w której można było dostrzec, że wraz ze wzrostem wieku, wzrasta również religijność katolików. Między najmłodszą kategorią (18-25 lat) a najstarszą (51 lat i więcej) często widoczne były znaczne różnice procentowe. Dwie pozostałe klasy wiekowe: 26-40 lat i 41-50 lat uzyskiwały wskaźniki zbliżone do siebie. Znacznie rzadziej istotnie statystycznie różnicowały respondentów zmienne niezależne: płeć i wykształcenie. Choć trzeba dodać, że w zmiennej niezależnej płeć dostrzegano w wielu przypadkach kilkuprocentową różnicę na korzyść kobiet względem mężczyzn.

W celu ukazania religijności katolików archidiecezji lubelskiej z jeszcze innej perspektywy, warto dodatkowo spojrzeć na wyniki empiryczne, sporządzając typy-

logie religijności i dzieląc badanych katolików na sześć typów: w pełni ortodoksyjnych i prawie ortodoksyjnych, selektywnych i zdecydowanie selektywnych, oddalających się od religii i oddalonych od religii⁵. Do utworzenia wspomnianych typów w niniejszej pracy wykorzystałem sześć parametrów religijności i do każdego z nich wybrałem po dwa wskaźniki. Poszczególnym wskaźnikom przyporządkowałem sporządzoną przeze mnie, w sposób arbitralny, punktację⁶.

Z przyjętych kryteriów widać, że najbardziej liczną grupę stanowią katolicy prawie ortodoksyjni (34,8%), choć uzyskany wskaźnik jest bardzo zbliżony do wskaźnika katolików w pełni ortodoksyjnych (33,0%). Co dziesiąty katolik jest już zdecydowanie selektywny (11,8%), a biorąc łącznie dwie kategorie selektywnych katolików, okazuje się, że jest ich w sumie (wśród badanych) blisko 30,0%. Prawie co dwudziesty piąty jest katolikiem albo już oddalonym od religii, albo oddalającym się (4,0%). W świetle otrzymanej typologii, warto podkreślić fakt, iż co trzeci respondent w zasadniczej większości wskaźników, ujętych w badaniu socjologicznym, odpowiada religijności kształtowanej przez Kościół katolicki, pozostali w większym czy mniejszym stopniu od niej odbiegają.

Do osób ortodoksyjnych, zbliżających się do modelu idealnego z punktu widzenia Kościoła katolickiego, najczęściej należą osoby starsze. W najstarszej kategorii wiekowej odnotowuje się najwyższy wskaźnik katolików w pełni ortodoksyjnych, najniższy jest natomiast w dwóch najmłodszych kategoriach. W niedalekiej przyszłości, przy utrzymujących się tendencjach w wariacie pesymistycznym, może nastąpić wzrost katolików charakteryzujących się postawą selektywną. Postawy zdecydowanie selektywne charakteryzują co siódme młodego człowieka, a co dwudziesty piąty oddala się od religii.

W zmiennej niezależnej „wykształcenie” zauważa się, że odsetek osób w typie ortodoksyjnym jest najwyższy wśród katolików z wykształceniem pomaturalnym i wyższym, a najniższy u osób z podstawowym i niższym. Jest to wynik parametru

⁵ Istotą zbudowanej typologii było ukazanie poszczególnych respondentów w odniesieniu do modelu religijności propagowanej przez Kościół katolicki. Zasadniczy podział typologiczny, także i punktowy, pozwolił mi wyodrębnić z badanej zbiorowości trzy główne typy w przedziale punktowym 1.0-1.66 pkt. 2 – 1.67-2.33 pkt. i 3 – 2.66-3.0. Kolejnym etapem tworzenia typologii był podział każdego z trzech wspomnianych typów na dwie części, ze względu na liczbę uzyskanych punktów. Typologię skonstruowałem według podstawowego założenia „ortodoksyjność” – „nieortodoksyjność”.

⁶ Stosunek do wiary, do praktyk religijnych, wiara w zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, w istnienie piekła, znajomość sakramentów, znajomość imion ewangelistów, częstotliwość uczestnictwa we mszy św., częstotliwość modlitwy, ocena zachowań takich, jak trwałe pożycie z jednym partnerem, żadnego ślubu (w tzw. wolnym związku), przerywanie ciąży, zaufanie do kościelnych osób (papież, prymas, biskup diecezji, episkopat Polski, proboszcz), identyfikacja z parafią.

intelektualnego, w którym osoby z wyższym wykształceniem miały większą wiedzę religijną. Znacznie częściej potrafiły one wymienić ewangelistów i znały poszczególne sakramenty. Wart podkreślenia jest fakt, iż w tej kategorii znajomość jednego z sakramentów jest niższa, a chodzi tu o sakrament spowiedzi. Osoby, które odeszły już od religii, miały wykształcenie zasadnicze zawodowe.

Wskaźniki osób ortodoksyjnych są najwyższe u mieszkańców wsi, natomiast najniższe u osób mieszkających w miastach poza Lublinem. Wśród mieszkańców wsi najmniej liczni są katolicy selektywni i zdecydowanie selektywni. Charakterystyczne są nieco wyższe wskaźniki osób ortodoksyjnych mieszkających w Lublinie niż w innych miastach w archidiecezji lubelskiej. Potwierdzają to liczne badania socjologiczne, wskazujące na pośredni wpływ miejsca zamieszkania na religijność katolików. W obrębie wielkomiejskich aglomeracji, w wielu kręgach ludzi wierzących, dochodzi do pogłębienia postaw religijnych i świadomego uczestnictwa we wspólnocie religijnej. Oznacza to, że czynnik urbanizacji traci znaczenie w opisie współczesnych przemian religijnych, szczególnie w czasie globalizacji naznaczonej wielokierunkowymi i wzajemnie niesynchronizowanymi procesami kulturowymi i społecznymi.

W literaturze przedmiotu można dostrzec wiele konkurencyjnych hipotez, dotyczących przemian religijności. Chciałbym dwie z nich omówić, gdyż wydają mi się najbardziej prawdopodobnymi scenariuszami przemian religijności Polaków. Pierwsza z nich – hipoteza konwergencji – zakłada tzw. europeizację, tzn. proces zbliżania się polskiej religijności do stanu religijności krajów Europy Zachodniej. Druga hipoteza – transformacji – zakłada „zderzenie” tendencji sekularyzacyjnych wraz z indywidualizacją religii, z tendencjami antysekularyzacyjnymi i ewangelizacyjnymi. W efekcie będą to wielokierunkowe przemiany, prowadzące do wymieszania się wspomnianych zjawisk i stworzenia w świadomości polskiego społeczeństwa „starych i nowych wartości”. W jednych środowiskach bardzo mocno odcisnie się nowa ewangelizacja, w innych mocniej zaznacza swoje istnienie procesy dechrystianizacji. Zauważalne powinno być w Polsce coraz większe zróżnicowanie postaw religijnych⁷.

Reasumując przedstawione w sposób skrótowy wyniki przeprowadzonych przeze mnie analiz, chciałbym stwierdzić, że postawy indyferentne i selektywne wobec religii szerzą się najczęściej wśród młodzieży i osób mieszkających w miastach. Katolikami o „kościelnej religijności” są najczęściej mieszkańcami wsi, należący do najstarszej kategorii wiekowej. Trzeba jednak podkreślić polaryzację religijności badanych katolików, która w przyszłości, być może, nie będzie się ograniczała jedynie do podziału dychotomicznego obejmującego „gorliwych ka-

⁷ J. Mariański, *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej*, Kraków 2004, s. 17-24.

tolików” i tych, którzy porzucili „wiarę ojców”. Wydaje się, że krąg katolików selektywnych w przyszłości będzie się systematycznie zwiększać. Wybiórczość ta może być świadomym przekształceniem wyznawanej religii oraz dostosowaniem jej do własnych zapotrzebowań duchowych, ale także wynikiem zaniedbania skutkującego bezrefleksyjnym stosunkiem do religii i odrzucaniem norm kościelnych, dotyczących moralności czy spraw doktrynalnych oraz dostosowywaniem się do ogólnie przyjętej „mody”.

Ostatecznie wymowa przedstawionych wyników badań socjologicznych nie jest pesymistyczna. Katolicyzm w archidiecezji lubelskiej nie jest „chwiejącą się fortecą” i wykazuje wiele wewnętrznej siły i dynamiki rozwojowej. Mogliśmy to w sposób wyraźny zobaczyć podczas narodowych rekolekcji, jakie miały miejsce po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. Szczególnie młodzież, której więzi z Ojcem Świętym wyrażały ogromne zapotrzebowanie na wartości duchowe, które papież głosił przez blisko 27 lat swojego pontyfikatu. Dokonując natomiast bardzo pobieżnej analizy, na tle wyników empirycznych uzyskanych w innych diecezjach, chciałbym zaryzykować i postawić hipotezę, wedle której archidiecezja lubelska przedstawia uśredniony obraz religijności Polaków. Oczywiście, nie jest to wynik prowadzonych analiz, które wymagałyby podjęcia dodatkowych szczegółowych badań empirycznych, dlatego chciałbym zakończyć postulat o potrzebie przeprowadzenia dodatkowych badań socjologicznych nad religijnością katolików w tej archidiecezji. Umożliwiłyby one śledzenie przewidywanych zmian religijności oraz pozwoliłyby ukazać ich dynamikę.

ks. Tomasz Adamczyk, Lublin

II. RELIGIJNOŚĆ KATOLIKÓW DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ. RAPORT Z BADAŃ*

W społeczeństwie polskim, jak wskazuje historia, religia zawsze stanowiła ważny element życia społecznego, kulturowego i narodowego. Dlatego religijność Polaków jest przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, szczególnie nauk społecznych. Głównym zamierzeniem referowanej pracy było ukazanie stanu religijności katolików diecezji sandomierskiej, wykrycie swoistych cech tej religijności oraz różnicujących ją czynników.

* Bp. E. Frankowski, *Religijność katolików diecezji sandomierskiej (Studium socjologiczne)*, Lublin 2005 (mps pracy doktorskiej w Instytucie Socjologii KUL). Promotor: ks. prof. dr hab. Janusz Mariański.

Należy zauważyć, że diecezja sandomierska jest bardzo interesującym terenem badań socjologicznych ze względu na swoją specyfikę. Z jednej strony ma stosunkowo stare tradycje i struktury, a z drugiej strony jest to diecezja nowa, ponieważ w aktualnej formie istnieje od 1992 r. Współczesny skład diecezji obejmuje parafie i dekanaty należące dotychczas do czterech różnych diecezji: sandomiersko-radomskiej, przemyskiej, lubelskiej i tarnowskiej. Dlatego przeprowadzenie na takim terenie badań religijności dostarcza interesującego materiału do analiz socjologicznych.

Walory tej diecezji zauważył Ojciec Święty Jan Paweł II, podczas pobytu w Sandomierzu 12 czerwca 1999 r. Powiedział wówczas: „Jest bowiem Sandomierz wielką księgą wiary naszych przodków. Zapisali w niej wiele stronicy święci i błogosławieni... Dzisiaj w Sandomierzu wraz z wszystkimi tu zgromadzonymi wielbłą Boga za to wielkie duchowe dziedzictwo, które w czasach zaborów, w czasach niemieckiej okupacji i w czasach totalitarnego zniewolenia przez system komunistyczny pozwoliło ludziom tej ziemi zachować narodową i chrześcijańską tożsamość...”

Podjęte zagadnienie zostało szczegółowo opracowane w siedmiu rozdziałach pracy. W pierwszym objaśniono podstawowe pojęcia dotyczące religijności, czyli w socjologicznym aspekcie zdefiniowano religijność. W rozdziale drugim scharakteryzowano konceptualizację badań własnych oraz zreferowano stan badań nad religijnością w Polsce i w diecezji sandomierskiej. Rozdział trzeci poświęcono analizie diecezji sandomierskiej, zarówno w aspekcie jej genezy i historii, jak i struktury, elementów personalnych i społeczno-organizacyjnych. Następnie ogólnie scharakteryzowano badaną populację.

W rozdziałach od piątego do siódmego przeprowadzono szczegółową analizę wyników badań empirycznych, dotyczących poszczególnych parametrów religijności, tj. globalnego stosunku do wiary, doświadczenia religijnego, wiedzy i przekonań religijnych, kultu oraz elementy konsekwencyjne religijności. Należy zauważyć, że w zasadzie badano i analizowano religijność instytucjonalną, która wyraża się w znajomości i aprobacie dogmatów wiary, w akceptacji wartości i norm moralnych, w respektowaniu nakazanych i zalecanych praktyk religijnych oraz identyfikacji z Kościołem i parafią.

Dążąc do wszechstronnego poznania zróżnicowania religijności diecezjan sandomierskich, zastosowano bardzo szeroki wachlarz parametrów i wskaźników religijności. Chcąc poznać różnorakie uwarunkowania życia religijnego wiernych, przyjęto wiele zmiennych niezależnych, takie jak: płeć, wiek, wykształcenie, grupa społeczno-zawodowa, sytuacja zawodowa i miejsce faktycznego zamieszkania oraz autodeklaracje religijne i autodeklaracje dotyczące stosunku do praktyk religijnych. Zmienne niezależne skorelowano z zasadniczymi dymensjami życia religij-

nego, takimi jak: wiedza i przekonanie religijne, doświadczenie religijne, praktyki religijne, moralność religijna oraz więź z Kościołem katolickim.

Metodą, którą zastosowano w celu zdobycia informacji dotyczących podstawowych parametrów religijności, był wywiad kwestionariuszowy przeprowadzony na reprezentatywnej próbie, co umożliwiło pozyskanie wiarygodnych danych. Materiał do analiz zgromadzono przeprowadzając podwójne badania w latach 1998 i 2003, stosując metodę pollingu. Próba badawcza reprezentująca ludność diecezji została dobrana na podstawie danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego, przy uwzględnieniu dwóch zasadniczych założeń. Podstawą doboru było gospodarstwo domowe. W każdym wylosowanym gospodarstwie wywiad przeprowadzono z jedną losowo wybraną osobą spośród wszystkich dorosłych. Poziom realizacji prób okazał się wyjątkowo wysoki zarówno w pierwszym, jak i w drugim badaniu. Ponieważ obie fazy badania przeprowadzono przy użyciu identycznego kwestionariusza wywiadu i na tej samej populacji katolików diecezji, dlatego zaistniała możliwość porównywania uzyskanych wyników.

Podstawowe problemy badawcze można ująć następująco: Jaki jest poziom religijności katolików diecezji sandomierskiej? Oraz: Czy i w jakim kierunku zmienia się ich religijność w warunkach szybkich zmian społeczno-kulturowych mających miejsce w społeczeństwie polskim? Główna hipoteza zakładała, że katolicy diecezji sandomierskiej prezentują dobry poziom życia religijnego, we wszystkich podstawowych wymiarach. W szczegółowych aspektach przyjęto założenie, że religijność katolików diecezji sandomierskiej jest zróżnicowana w zależności od płci, wieku, wykształcenia, wykonywanego zawodu, miejsca zamieszkania oraz przeszłości historycznej terenu, w którym przebiegał zasadniczy proces socjalizacji religijnej.

Socjologiczny obraz religijności mieszkańców diecezji sandomierskiej jest bardzo interesujący. Pierwsze badania wykazały, że wśród respondentów było prawie 95% osób deklarujących się jako wierzący, przy czym w 2003 r. ich wskaźnik zmniejszył się do 91,8%.

Należy jednak zauważyć, że w tej grupie było 10,7% głęboko wierzących, ale w 2003 r. wskaźnik takich osób wynosił 19,1%. W całej zbiorowości w pierwszych badaniach 2,3% respondentów jednoznacznie zadeklarowało się jako osoby niewierzące, a w 2003 r. odsetek takich osób wzrósł do 3,1 punktów procentowych. Również w badanym okresie wzrósł wskaźnik obojętnych religijnie, w 1998 r. wynosił 1,1%, a w 2003 r. 2,0%. W pierwszych badaniach niespełna 2 % badanych określiło siebie jako niezdecydowanych, ale przywiązanych do tradycji religijnej, a w 2003 r. osób takich było 3,1%.

Bardzo ważnym wskaźnikiem żywotności religijnej wiernych jest proces zmian w sferze życia religijnego. W pierwszych badaniach 71,3% ankietowanych

stwierdziło, że ich religijność jest bez zmian, natomiast w 2003 r. taką opinię wyraziło 58,2%. Prawie 14% respondentów w 1998 r. deklarowało, że byli bardziej religijni dawniej niż obecnie, natomiast w 2003 r. wskaźnik takich respondentów wzrósł do 25,0%. Pogłębienie religijności w pierwszych badaniach stwierdziło 14,1%, a w 2003 r. 15,8%. W tym przypadku wyraźnie zauważalny jest proces osłabiania religijności diecezjan sandomierskich. Analizując wykształcenie badanych oraz ich samoocenę religijności, można stwierdzić, że proces osłabiania religijności najczęściej wystąpił u respondentów z wykształceniem wyższym (27,4%) oraz średnim (17,7%).

Praktyki obowiązkowe są realizowane przez diecezjan sandomierskich w wysokim stopniu. Dotyczy to szczególnie udziału w niedzielnej mszy św. W pierwszych badaniach stwierdzono, że 66,5% diecezjan praktykuje systematycznie, a w drugich 58,0%. Niesystematycznie praktykowało w 1998 r. 23,8%, a w 2003 r. 26,4%. Natomiast wskaźnik rzadko praktykujących w 1998 r. wynosił 7,2%, a w 2003 r. 10,0%. Wzrósł również wskaźnik respondentów w ogóle niepraktykujących (2,5% i 5,4%).

W badanej populacji występuje stosunkowo wysoki poziom tolerancji dla innych wyznań. Jednak zastanawiający jest też fakt, że prawie połowa badanych w zasadzie nie widzi różnicy między wyznaniem, a jedna trzecia ankietowanych przynależy do grupy religijnej na podstawie tradycji, twierdząc, że „wszystkie wyznania są równe, ale przywykłem do swojego”.

Z przeprowadzonych badań socjologicznych wynika, że u katolików diecezji sandomierskiej występuje stosunkowo wysoki w porównaniu z innymi diecezjami poziom podstawowej wiedzy religijnej. Znajomość przykazań Bożych i sakramentów świętych osiąga wskaźniki 85,0% i 88,0%. Nieco gorzej wygląda proces pogłębienia wiedzy religijnej, bowiem czytelnictwo literatury religijnej i słuchanie rozgłośni katolickich jest w diecezji na średnim poziomie i obejmuje ok. 40% respondentów.

Opierając się na przeprowadzonych badaniach empirycznych, skonstatowano również, że religia ma dla znacznej części katolików diecezji sandomierskiej stosunkowo duże znaczenie, jednak często ma ona charakter powierzchowny oraz jest powiązana z elementami pozachrześcijańskimi, takimi jak: wiara w horoskopy, wróżby, jasnowiedzenie itp. Wiara religijna ma podstawowe znaczenie dla 35,0% respondentów (kobiety – 40,2%, mężczyźni – 27,5%), duże dla 57,3% badanych (kobiety – 54,3%, mężczyźni – 61,8%), a niewielkie znaczenie dla 6,1% ankietowanych (kobiety – 4,9%, mężczyźni – 8,0%). Całkowity brak znaczenia wiary katolickiej deklaruje zaledwie 0,8% badanych katolików diecezji sandomierskiej (kobiety – 0,5%, mężczyźni – 1,2%). Biorąc pod uwagę kategorie wieku, ogólnie można powiedzieć, że wraz ze wzrostem wieku wzrasta częstotliwość przyznawania głównego znaczenia wierze religijnej (osoby w wieku od 18 do 35 lat – 27,5%, od 36 do 50 lat – 33,7%, powyżej 51 lat – 40,8%).

Treść deklarowanych przez badanych katolików postaw wobec dogmatów wiary jest pod wieloma względami niezgodna z teoretycznymi założeniami katolicyzmu. Największej dewaluacji ulegają dogmaty odnoszące się do spraw eschatologicznych, a więc wiara w życie pozagrobowe, zmartwychwstanie ciał czy istnienie nieba i piekła. Niekiedy badani określają się jako wierzący w Boga, jednakże bez afirmacji życia pozagrobowego, co może wskazywać na słabe rozumienie pojęcia „życie wieczne”.

Badając postawy społeczne respondentów, sondowano ich opinie dotyczące roli Kościoła w życiu politycznym. Ankietowanych zapytano, czy Kościół miesza się do polityki. Twierdzącą opinię w 1998 r. wyraziło 38,4% badanych, a w 2003 r. aż 50,6%. Społeczność diecezji sandomierskiej ulega wyraźnie lansowanemu w niektórych mediach stereotypowi, iż Kościół miesza się do polityki.

Stosunkowo niewielu badanych diecezjan jest zaangażowanych w działalność społeczno-religijną. Przeprowadzone badania socjologiczne wykazały, że tylko niewielka część respondentów (w 1998 r. – 8,5%, a w 2003 r. – 12,0%) należy do różnych grup religijnych.

Podsumowując wyniki zrealizowanych badań socjologicznych, należy stwierdzić, że na tle innych diecezji badani katolicy sandomierscy pod względem religijności wypadają stosunkowo dobrze. Z reguły przeważają pod względem deklarowanej religijności nad katolikami archidiecezji katowickiej, gdańskiej, łódzkiej, lubelskiej i diecezji wrocławskiej oraz ustępują katolikom z diecezji tarnowskiej i łomżyńskiej. Różnice we wskaźnikach religijności wahają się od kilku do kilkunastu punktów procentowych, rzadko przekraczają granicę 20%.

Z naszych badań wynika, że poziom religijności katolików diecezji sandomierskiej w latach 1998-2003, jeżeli weźmiemy pod uwagę podstawowe parametry religijności, nie zmienił się znacząco. Potwierdza się teza o minimalnym wpływie zmian gospodarczych, politycznych, społecznych i kulturowych na religijność katolików w Polsce. Oznacza to, że przejście od systemu totalitarnego do demokratycznego nie wpłynęło w sposób istotny na zmianę religijności, przynajmniej w pierwszych latach przekształceń społeczno-kulturowych.

Zgromadzony materiał empiryczny upoważnia do postawienia tezy, że u diecezjan sandomierskich zarysowuje się jednak nieznaczna tendencja osłabienia instytucjonalnej religijności. Co prawda, zdecydowana większość badanych deklaruje się jako osoby wierzące, jednakże jest to niekiedy wiara nie mająca odbicia w akceptacji dogmatów czy przestrzeganiu zasad moralnych. Jako przykład można tu podać opinię respondentów dotyczącą stosowania środków antykoncepcyjnych. Stosowanie środków antykoncepcyjnych jest niedopuszczalne dla 32,0% badanych katolików diecezji sandomierskiej, a całkowicie dopuszczalne dla 32,5% (w 2003 r. – 35,4%) respondentów. Moralność tego rodzaju wiąże się z nieugruntowaniem

głoszonej przez Kościół katolicki etyki. W Polsce dominuje duszpasterstwo masowe, ukierunkowane na przeciętnego katolika, jako członka wspólnoty wyznaniowej i narodowej. Zbyt mało uwzględnia się zindywidualizowane potrzeby i problemy jednostek, i konkretnych kategorii społecznych.

Natomiast w diecezji sandomierskiej można już zauważyć początek powstawania zjawiska prywatyzacji religii. W warstwie empirycznej prywatyzacja religii przejawia się w tych parametrach religijności, które możemy określić jako ideologiczne, a które są związane z akceptacją dogmatów wiary, oraz konsekwencyjne, a zatem odnoszące się do przekonań i wyborów moralnych. Mimo tego, iż badania socjologiczne z 2003 r. nie wykazały znaczniejszych zmian w stosunku do badań z 1998 r., można zauważyć, że trwałość religijności w dotychczasowym kształcie jest mało prawdopodobna, ponieważ tracą na znaczeniu motywy jej manifestowania na płaszczyźnie ogólnonarodowej. Spadek religijności manifestowanej może spowodować wzrost obojętności religijnej, w mniejszym stopniu wzrost ateizmu czy upowszechnienie się w Polsce nihilizmu praktycznego. Jednocześnie ma miejsce zjawisko pogłębiania religijności, zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Zależy to od indywidualnych poszukiwań i doświadczeń poszczególnych katolików i od działalności duszpasterskiej w poszczególnych parafiach.

Przedstawione wyniki badań socjologicznych w diecezji sandomierskiej wskazują, że znajdujemy się na etapie zapowiadającym głębokie przekształcenia idące w różnych kierunkach. Wprawdzie przemiany religijności w tej diecezji są powolne, ale zauważyć można tendencję odchodzenia od religijności tradycyjnej, środowiskowej i kulturowej w kierunku religijność personalnej, osobowo przeżywanej i etycznie konsekwentnej. Zadania stojące przed duszpasterstwem – i szerzej misją ewangelizacyjną Kościoła – są więc ogromne.

bp Edward Frankowski, Sandomierz

III. RELIGIA W MAŁYM MIĘŚCIE SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI „MAŁE MIASTA – RELIGIA”, SUPRAŚL, 14-15 X 2005

Kwestie dotyczące małych miast rzadko są poddawane naukowej analizie. Sporadycznie pojawiają się monografie małych ośrodków miejskich, jeszcze rzadziej można spotkać grupowe wysiłki zmierzające do rozpoznania małomiasteczkowego fenomenu. W Polsce pionierskie badania prowadził w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie. W ramach jego działalności zorganizowano kilka sympozjów podej-

mujących omawianą tematykę, głoszone referaty wydano drukiem w kolejnych tomach *Rozpraw i materiałów* wydawanych przez tę placówkę. Ośrodek wydał także kilka monografii miasteczek Warmii i Mazur. Warto tu wspomnieć o pozycji Anny Szyfer, dotyczącej Rynu, Haliny Murawskiej o Rucianej Nidzie i Bożeny Beby o Lidzbarku Welskim. Z czasem jednak zaprzestano tamtych działań i przez kolejnych kilkanaście lat nie podejmowano zorganizowanych inicjatyw zmierzających do poszerzania wiedzy związanej z małymi ośrodkami miejskimi.

W 2000 r. Stowarzyszenie Collegium Suprasliense, działające w Supraślu – 5-tysięcznym miasteczku podlaskim – zapoczątkowało cykl konferencji naukowych poświęconych zagadnieniom małych miast. Stowarzyszenie co roku organizuje sympozja mające przybliżyć historię i współczesność małych ośrodków miejskich wschodniej Polski. Dysputy mają charakter interdyscyplinarny. Dają okazję do zabrania głosu: historykom, historykom sztuki, socjologom, etnografom, ekonomistom, filozofom i reprezentantom innym dyscyplin. Wymiernym śladem tych spotkań jest pięć tomów publikacji: *Małe miasta. Historia i współczesność* (2001), *Małe miasta. Między tradycją wyzwaniem przyszłości* (2002), *Małe miasta. Przestrzenie* (2003), *Małe miasta. Kultura i oświata* (2004), *Małe miast. Elity* (2005).

14-15 października 2005 r. Stowarzyszenie Collegium Suprasliense wraz z Instytutem Socjologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zorganizowało w Supraślu szóstą już konferencję ze wspomnianego cyklu. Tematem wiodącym była religia. Wzięli w niej udział badacze z ośrodków: białostockiego, lubelskiego, warszawskiego i wileńskiego. Wschodnia Polska była w przeszłości i ciągle pozostaje obszarem o różnorodnym obliczu religijnym. Dlatego w konferencji mogliśmy usłyszeć wystąpienia dotyczące Kościoła katolickiego, Kościoła unickiego, Tatarów oraz Żydów.

Zbigniew Romaniuk wprowadził słuchaczy w tematykę Kościoła katolickiego referatem omawiającym jego średniowieczne dzieje w miastach podlaskich. Po ogólnych uwagach zaprezentował jego stan w poszczególnych ośrodkach miejskich tamtych czasów. Ks. Tadeusza Kasabula z dużą wnikliwością przybliżył historię Kościoła w nadbiebrzańskim Goniądzu do czasów rozbiorowych. O dziejach bractw religijnych w Węgrowie w ostatnich 150 latach przed rozbiorem Polski z pasją opowiadał Krzysztof Pogorzelski. Wyposażeniem świątyń w Słonimiu i Robotnej w XVII w. zajął się Waldemar Wilczewski, dowodząc, na czym polega „bogactwo” i „ubóstwo” kościoła. Natomiast Katarzyna Zimnoch przedstawiła stan oraz funkcje bibliotek parafialnych na Podlasiu w XVII-XIX w. Po dawce historii, której nie sięga już bezpośrednio pamięć współczesnych, pojawiły się wystąpienia o tematyce bliższej czasów teraźniejszych. O postawach duchowieństwa i sytuacji Kościoła katolickiego w Sokółce w latach pięćdziesiątych XX w., na

podstawie dokumentów dostępnych w świeżo otwartych archiwach IPN, rozprawił Krzysztof Sychowicz.

Po wystąpieniach historyków blok referatów socjologicznych otworzył ks. Janusz Mariański: *Religijność młodzieży szkolnej w małych miastach w warunkach zmiany społecznej*. Wystąpienie to nie tylko różniło się od poprzednich inną perspektywą badawczą, ale także formułowanymi tezami. Zasięg ich obowiązywania wykraczał poza jeden ośrodek miejski, i także poza wschodnią Polskę. Podobny charakter miała prezentacja ks. Leona Smyczka, który poddał analizie postawy prospołeczne młodzieży małych miast. Zaprezentował je na tle wsi i miast dużych, opierając się na badaniach przeprowadzonych w województwach: podkarpackim, mazowieckim, gdańskim i śląskim. Kwestiami społeczno-wyznaniowymi w Boćkach – podlaskim miasteczku leżącym nad rzeką Nurzec – zajął się Dariusz Łukasiewicz.

Barwnie wypadły wystąpienia etnograficzne. Budziły one melancholię i zadumę nad światem ukrytym za zasłonami przeszłości. Dotyczyły bogatej niegdyś obrzędowości religijnej, która dzisiaj zachowała się już tylko w szczątkowej formie w nielicznych miasteczkach. Ks. Włodzimierz Prawdziwy, Marek Olesiewicz oraz Wojciech Załęski omówili kolejno zwyczaje adwentowe w Turości Kościelnej, zwyczaje związane z Konopielką w Knyszynie i Tykocinie oraz zwyczaje żniwne w Supraślu.

Z dużym zainteresowaniem spotkały się referaty dotyczące rzadko podejmowanych kwestii związanych z Kościołem unickim, wyraźnie i zarazem boleśnie wpisanym w krajobraz wschodniej Polski. Z bogatymi i tragicznymi dziejami cerkwi unickiej w Sokołowie Podlaskim zapoznał słuchaczy Grzegorz Ryżewski. O szkołach bazylikańskich w Żyrowicach, na tle innych ośrodków oświatowych prowadzonych przez to i inne zgromadzenia zakonne na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego, rozprawił Radosław Dobrowolski. O XVI- i XVII-wiecznym dorobku piśmienniczym, jaki stał się udziałem braci zakonnych z Supraśla i Żyrowic z wielką pasją opowiadał Sergejus Temcinas, który całą swoją karierę naukową poświęcił ich badaniu. Natomiast Wojciech Śleszyński przeniósł uczestników sympozjum w czasy międzywojnia, przybliżając priorytety polityki państwa polskiego w stosunku do Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-słowiańskiego.

Pojawiły się także referaty poświęcone Tatarom polskim. Wschodnie tereny Rzeczypospolitej niegdyś zamieszkiwane przez tych osadników, którzy przez lata asymilacji nierozzerwalnie wtopili się w ich kulturowy krajobraz, dzisiaj zawierają już tylko nieliczne relikty Orientu. Pozostałości te jednak zachęcają do podejmowania tematów z nim związanych. Artur Konopacki – Tatar z urodzenia, historyk z wykształcenia, wyeksponował w swym wystąpieniu sakralne i społeczne funkcje meczetu od XVI do XIX w., Teresa Zaniewska wprowadziła w tematykę

obrzędów i zwyczajów religijnych Tatarów polskich, natomiast Urszula Wróblewska, opierając się na badaniach przeprowadzonych na Litwie, Białorusi i w Polsce, przedstawiła specyfikę przekazu religijnego w rodzinach tatarskich.

Nie zabrakło także tematyki żydowskiej. Ks. Adam Szot podjął prób opracowania i przedstawienia niezwykle bogatej historii wspólnoty żydowskiej w Zabłudowie. To *sztetl* od lat domagało się opisanego i udokumentowania w literaturze. W przedłożonym referacie pojawiło się wiele wątków: od religijnych, przez kulturowe po gospodarcze. Ewa Rogalska, z dużą dbałością o szczegóły starała się przybliżyć tragiczne, bo wojenne, losy Żydów zamieszkujących Supraśl, łącznie z ich zagładą.

Uczestnicy tegorocznej konferencji mieli także możliwość usłyszenia wystąpienia o charakterze ogólniejszym. Były one efektem fenomenologicznego oglądu małomiasteczkowej religijności. Swoimi analizami podzielił się Jan Leńczuk w referacie pt. *Małomiasteczkowe sacrum*, natomiast Adam Sawicki rozprawiał o odświętności i codzienności w małym mieście.

Z przyczyn organizacyjnych czas, jakim dysponowali referenci, był ograniczony. Zatem nie było sposobności zaprezentowania wyników badań w sposób wyczerpujący. Dlatego w wielu przypadkach słuchacze odczuwali niedosyt. Po części był on zrekomensowany dyskusją i wypowiedzeniami, na jakie został przewidziany czas po poszczególnych blokach tematycznych. Zapewne w większej mierze zniweluje go wydanie w formie drukowanej materiałów pokonferencyjnych, do czego, wzorem lat ubiegłych, będą dążyć organizatorzy. Pozwolą one nieobecny na sympozjum zapoznać się z prezentowanymi treściami i zrekomensować niemożność osobistego uczestnictwa w przeprowadzonej debacie.

Warto dodać, że organizatorzy konferencji zadbali także o wzbogacenie dyskursu przebiegającego na poziomie abstrakcji słownej także materiałem wizualnym. Integralną częścią sympozjum była otwarta w dniu jego rozpoczęcia wystawa poświęcona 500-leciu Supraśla – powstałego jako osada przyklasztorna. Wystawa przygotowana przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie oraz Stowarzyszenie Collegium Suprasliense prezentowała głównie dzieje klasztoru bazylianów, jego dorobek oraz pełnione wobec miasteczka, regionu i kultury narodowej funkcje.

Dla badaczy i miłośników małego miasta tegoroczne spotkanie było prawdziwą uczcą. Pozwoliło przyjrzeć się z bliska wielu wątkom fenomenowi, który stanowi nieodzowny i kluczowy rys małomiasteczkowej wspólnoty. Religia, jest obok narodowości, niezbywalnym elementem tożsamości mieszkańców małych miast (i nie tylko małych) oraz samego miejsca, w którym żyją. Bez poznania tego fenomenowi nie jest możliwe zrozumienie tego, co działo się w przeszłości, i tego, co obecnie dokonuje się w przestrzeni małych miast.

Supraskie sympozjum dostarczyć mogło także wielu aspiracji badaczom religii, głównie poruszającym się w perspektywie dużych procesów i globalnych przeobrażeń, jakim ona podlega. W większości przypadków autorzy referatów opisywali i wyjaśniali działania zachodzące wokół religii na przykładzie konkretnych przypadków, co przenosiło słuchaczy na poziom dyskursu o małym stopniu ogólności i pozwalało dostrzec wiele niuansów i szczegółów umykających uwadze przy uogólnieniach.

Mariusz Zemło, Lublin